

Kazimierz Musiał*

O NIEKTÓRYCH TRENDACH NORDYCKIEGO SZKOLNICTWA WYŻSZEGO WOBEC WYZWAŃ WSPÓŁCZESNEJ ZMIANY SPOŁECZNEJ

Wraz ze zmianami zachodzącymi we współczesnych społeczeństwach nordyckich, rewizji podlegają wartości, które legły u podstaw rozwoju systemów szkolnictwa wyższego w tej części Europy. Celem autora jest refleksja, na ile ukształtowane jeszcze w społeczeństwie chłopskim i przemysłowym wartości, którymi kierowano się rozwijając szkolnictwo wyższe mają szansę przetrwać, a na ile muszą ulec zmianie w opartym na wiedzy społeczeństwie postindustrialnym. W artykule przedstawiono obraz obecnej zmiany społecznej i postawiono diagnozę określającą, czy mamy do czynienia z ewolucją czy raczej zanikaniem w systemie edukacji akademickiej specyficznie nordyckich cech. W szczególności rozważane będą zmiany socjaldemokratycznego paradygmatu edukacji i uprawiania nauki oraz pojawienie się tendencji neoliberalnych. Zmiany te są zilustrowane przykładami przejścia od społeczeństwa przemysłowego do postindustrialnego, od państwa socjalnego do państwa minimalnego, od kolektywizmu do indywidualizmu i od egalitaryzmu do elityzmu.

Słowa kluczowe: neoliberalizm w szkolnictwie wyższym, model skandynawski, państwo dobrobytu, społeczeństwo postindustrialne

1. WSTĘP

Wobec nowych wyzwań polityczno-gospodarczych, spowodowanych szybkimi zmianami zachodzącymi w otaczającej rzeczywistości, na całym świecie narasta presja na jak najlepsze dostosowanie instytucji edukacyjnych do sprostania tym wyzwaniom i zmieniającym się uwarunkowaniom społecznym. Najczęściej postuluje się, aby edukacja, a w szczególności szkolnictwo wyższe, stała się tańsza, wydajniejsza, bardziej konkurencyjna i odpowiadająca rzeczywistym potrzebom gospodarczym i społecznym. Pojawia się konieczność przededefiniowania misji i strategii działania uczelni i podporządkowanie tradycyjnej funkcji uniwersytetu nowym wyzwaniom coraz silniej i częściej określanym przez perspektywę ekonomiczną. Tendencje do mniejszego lub większego urynkowania szkolnictwa wyższego uzależnione są od postrzegania roli uniwersytetu w społeczeństwie i państwie.

Dokonująca się zmiana w postrzeganiu i nowym definiowaniu funkcji szkolnictwa wyższego jest częścią szerokiej zmiany społecznej okresu postindustrialnego. Choć łatwo operuje się uogólnieniami typu „społeczeństwo postindustrialne” na określenie nowych

* Uniwersytet Gdański; musial@univ.gda.pl.

struktur relacji i interakcji pomiędzy poszczególnymi członkami grup społecznych w świecie rozwiniętym, nie można mieć pewności co do tego, że nowy typ społeczeństwa jest dominujący, ani że jest powszechny i występuje w równym stopniu we wszystkich krajach. Z pewnością mamy do czynienia z elementami nowej struktury społecznej, w ramach której utarte i oparte o długą tradycję wartości, sposoby życia i wiążące się z tym modele edukacji stają się coraz mniej jednoznacznie określone, ustrukturyzowane i niezmiennie. Dokonująca się zmiana postindustrialna jest jednak z pewnością nie tylko efektem zmian w sposobach produkcji przemysłowej, na co mógłby wskazywać przedrostek „post”, sugerujący schyłek starych struktur pracy, własności i władzy ukształtowanych jako rezultat ponad stuletnich zmian po rewolucji przemysłowej. Na zmianę tę nakłada się również kilka innych procesów społecznych, z których najbardziej wpływowym i wywołującym największe zmiany zdaje się być globalizacja. Przemiany globalizacyjne wynikają ze zmian w operowaniu zasobami kapitałowymi na skalę światową, co następuje zdecydowanie szybciej i bardziej żywiołowo niż w minionych dziesięcioleciach. Towarzyszy temu rozwój technologii informacyjnej, która daje praktycznie nieograniczone możliwości nowych sposobów pracy i edukacji.

Dzięki znacznej w ostatnich kilku latach koncentracji na wypracowaniu strategii globalizacyjnych oraz konsekwentnym rozwijaniu gospodarki opartej na wiedzy, kraje nordyckie zmieniają swoje pole działania i horyzont oczekiwań w postindustrialnej rzeczywistości. Geograficzna i mentalna peryferyjność oraz kolektywne wzorce tworzenia wspólnoty dominującej w okresie zimnej wojny zostały zastąpione aktywnym internacjonalizmem na arenie międzynarodowej oraz coraz bardziej zindywidualizowanymi postawami we współżyciu społecznym. Wraz z postępującym zorientowaniem na jednostkę wewnątrz społeczeństw nordyckich, coraz trudniejsze staje się też mówienie o jednym, w miarę homogenicznym modelu nordyckim, czy to w wymiarze rynku pracy, polityki społecznej, czy też jeśli chodzi o będące tematem tego artykułu szkolnictwo wyższe.

W tym miejscu trzeba nadmienić, że państwa skandynawskie i szerzej, kraje nordyckie, stanowią relatywnie dość zwarty obszar cywilizacyjny. Nie zmienia tego również fakt, że ich geograficzne zróżnicowanie i swego rodzaju determinizm peryferyjności, który przewyciężany zostaje za pomocą nieraz znacznie różniących się instrumentów administracyjnych lub politycznych, komplikują czasem dokonywanie uogólnień na bazie przeprowadzanych analiz porównawczych. Na potrzeby polskiego czytelnika dodać też należy, że rozróżnienie pomiędzy państwami skandynawskimi, czyli Danią, Norwegią i Szwecją, a nordyckimi, gdzie do tej grupy dodajemy również Finlandię i Islandię, nie jest do końca utrwalone w polskim oglądzie przestrzeni geopolitycznej na północy Europy. Często zdarza się, że mówiąc o państwach skandynawskich, autorzy mają na myśli cały obszar nordycki, nie zdając sobie jednocześnie sprawy lub ignorując fakt, że stosowanie określenia „państwa skandynawskie” dla Islandii i Finlandii, jako byłych terytoriów zależnych od państw skandynawskich, narazić ich musi na krytykę choćby z punktu widzenia studiów postkolonialnych. W związku z tym, że w niniejszym artykule analizie porównawczej poddane są kwestie dotyczące nie tylko krajów skandynawskich, ale też Finlandii i Islandii, określeniem najczęściej używanym będzie zbiorczy termin „kraje nordyckie”.

2. OD PAŃSTWA SOCJALNEGO DO PAŃSTWA MINIMALNEGO – NOWE SZATY PAŃSTWA DOBROBYTU

Oparty w przeważającej mierze o socjaldemokratyczny pragmatyzm w sferze gospodarczej i o ideały egalitaryzmu w sferze ideologicznej, nordycki model rozwoju społecznego odnosił ogromne sukcesy od czasów II wojny światowej aż do wczesnych lat 80. Racjonalnie zaplanowane, nowoczesne społeczeństwa nordyckie kontynuowały w tym czasie linię rozwojową, zapoczątkowaną już w latach 30., a opartą na możliwym eliminowaniu lub łagodzeniu konfliktów klasowych tak typowych dla wszystkich rozwijających się społeczeństw przemysłowych. W tym właśnie czasie narastało przekonanie, że kraje skandynawskie, a potem nordyckie, znalazły trzecią drogę rozwoju gospodarczego i społecznego pomiędzy totalitaryzmem komunistycznym a bezwzględnością systemu kapitalistycznego (Musiał 2002). Wykreowany w okresie powojennym tzw. model skandynawski ucieleśniał wiarę w możliwość stworzenia nowoczesnego i postępowego społeczeństwa, które w sposób optymalny potrafi zapobiegać lub co najmniej łagodzić konflikty związane ze strukturą własności i strukturą władzy w rozwiniętych społeczeństwach przemysłowych. W sytuacji, gdy polityka społecznej równości została zaakceptowana nie tylko przez partie socjaldemokratyczne i nurty burżuazyjne, ale również przez stanowiące często rolę jęczyczka u wagi partie agrarne (Granberg 2002), konflikty klasowe przestały mieć rację bytu.

Jednak kryzys paliwowy początku lat 70. pokazał, że rozwój gospodarczy krajów nordyckich silnie uzależniony jest od gospodarki innych krajów rozwiniętych i dotyczy to zarówno czasów dobrej koniunktury, jak również czasu kryzysu. To, co wówczas w dużej mierze stanowiło o wyjątkowości rozwiązań nordyckich, to polityka redystrybucji realizowana w ramach socjalnego modelu uniwersalistycznego państwa opiekuńczego oraz bardzo prężne, oparte na dużym poczuciu wspólnoty i subsydiarności, społeczeństwo obywatelskie.

Przejęcie od społeczeństwa przemysłowego do poprzemysłowego stało się ogromnym wyzwaniem dla wszystkich państw zachodnich realizujących w sferze społecznej politykę państwa dobrobytu. Szczególnie dla państw takich jak państwa nordyckie, realizujących swą politykę społeczną w oparciu o zasadę uniwersalizmu, czyli prawa do opieki społecznej i zdrowotnej, związanego z posiadaniem obywatelstwa lub zamieszkiwaniem na terytorium kraju nordyckiego, ogromnie ważnym było sprawowanie administracyjnej kontroli nad gospodarką narodową w celu planowego zapewnienia bezpieczeństwa socjalnego, wzrostu płac i rozwoju usług publicznych. Mogło to być dodatkowo zagwarantowane umowami społecznymi ze związkami zawodowymi i pracodawcami. Przy przejściu do społeczeństwa postindustrialnego wszystkie te mikrosystemy funkcjonujące w społecznej sieci powiązań i wzajemnych zależności przestają być efektywne, a część z nich traci wręcz rację bytu. Jak zauważają w swej analizie nordyckiego państwa opiekuńczego fińscy badacze z Instytutu Badań Społecznych uniwersytetu w Tampere, w społeczeństwie postindustrialnym możliwe jest powtórzenie za Bermanem, że „wszystko, co stałe, rozpuszcza się w powietrzu” (Berman 1982). W szczególności dotyczy to niemożności (lub niechęci) ze strony państwa zabezpieczenia obywateli przed nowymi zagrożeniami społecznymi (Sipilä, Anttonen, Kröger 2009: 181).

Wobec narastających problemów z wydolnością finansową państwa w sferze socjalnej, w społeczeństwach krajów wysoko rozwiniętych gospodarczo pod koniec lat 80. coraz częściej postrzegano zdecentralizowanie rządu i przejście do nowych form zarządzania publicznego jako remedium na nieefektywne formy administracji w wykonaniu państwa. Planem docelowym stało się zastąpienie tradycyjnej administracji publicznej zarządzaniem publicznym, opartym w większej mierze o liberalne i neoliberalne zasady z elementami i wartościami rynkowymi jako antidotum na istniejące problemy. W nordyckich państwach dobrobytu prowadzących politykę społeczną w sposób bardziej aktywny i efektywny, problemy z niesprawnością administracji i zarządzaniem publicznym pojawiły się o około dekadę później i nie były tak poważne. Nie mniej jednak, również w krajach nordyckich – najwcześniej w Danii od roku 1992, a najpóźniej i najmniej przekonująco w Norwegii – pojawiły się inicjatywy zmiany reguł gry w sektorze publicznym i stopniowego wycofywania się państwa z wcześniej istniejącego kontraktu społecznego (Jensen 1998 i Wise 2002). W Danii szerokim echem odbił się wówczas i, jak pokazuje czas, został w znacznym stopniu wcielony w życie, neoliberalny memoriał Andersa Fogh Rasmussena pt. *Od państwa socjalnego do państwa minimalnego* (Fogh Rasmussen 1993).

Jednakże w Norwegii już w latach 80. konserwatywny rząd Kåre Willocha, sprawującego urząd premiera w latach 1981–1986, podjął kroki mające na celu racjonalizację i podniesienie efektywności administracji państwowej. Tego typu działania racjonalizatorskie w stosunku do administracji publicznej odzwierciedlały trendy międzynarodowe, które były szczególnie wyraźne w czasie trwania i zaraz po kryzysie ekonomicznym lat 70. (Brunsson i Olsen 1990; Christensen 1991). Dla szkolnictwa wyższego prace nad usprawnieniem administracji państwowej miały o tyle znaczenie, że zakończyły się przedłożonym w 1987 roku raportem zalecającym wprowadzenie w tym sektorze zarządzania poprzez cele, planowania zadaniowego i usprawnienia raportowania końcowego (Rd-Rapport 1987). Raport ten stał się przyczynkiem do rozwoju „ideologii menedżeryzmu” w odniesieniu do szkolnictwa wyższego w Norwegii (Bleiklie *et. al.* 1994: 66). W tym samym czasie podobne raporty zalecające wprowadzenie instrumentów zarządzania zapożyczonych ze świata biznesu pojawiły się też w innych państwach nordyckich.

3. OD SOCJALDEMOKRATYCZNEGO KOLEKTYWIZMU DO INDYWIDUALIZMU W DEMOKRACJI RYNKOWEJ

Pomimo wspomnianego na wstępie zróżnicowania jedności obszaru nordyckiego, które widoczne jest zwłaszcza z perspektywy mikro, istnieją powody, aby w sferze wartości tak politycznych, jak i kulturowych traktować te kraje jako wspólnotę dość wyraźnie wyodrębnioną od reszty świata. Jest to zauważalne nie tylko w rozwiązaniach systemowych, zmierzających do realizacji ideałów sprawiedliwości społecznej za pomocą państwa dobrobytu, ale przede wszystkim w sferze wartości takich jak np. zaufanie społeczne, w przypadku którego można mówić wręcz o nordyckiej wyjątkowości na tle innych społeczeństw industrialnych i postindustrialnych (Delhey i Newton 2005). Podkreślenie tego wątku wy-

daje się szczególnie celowe w kontekście niniejszej pracy, gdyż wyjaśnia prawdopodobne powody powodzenia modelu zmiany społecznej państw nordyckich w obliczu wyzwań gospodarczych, politycznych i kulturowych w świecie współczesnym, którego rozwój definiowany jest coraz częściej przez postindustrialne stosunki pracy i współżycia społecznego.

Według ogólnie akceptowanych kryteriów stosowanych na przykład w badaniach Romana Ingleharta, społeczeństwa państw nordyckich są najbardziej postindustrialnymi społeczeństwami na świecie (Inglehart i Welzel 2005), zaś badania Oddbjørna Knutsena z końca lat 80. dowodziły, że wartości postmaterialistyczne w społecznościach nordyckich pojawiły się stosunkowo wcześniej, bo już w latach 70. Co ciekawe, ich przyczyną niekoniecznie była zamożność i dobrobyt, lecz raczej wykształcenie i powszechnie odczuwany indywidualny awans społeczny większości obywateli. Postawie takiej towarzyszyło uznanie demokracji uczestniczącej jako najlepszego mechanizmu socjalizacji i sposobu życia. Powszechna akceptacja tych wartości zbiegła się czasowo i wzmocniła ujawniające się cechy społeczeństwa postindustrialnego oraz umożliwiła wykształcenie się nowych wizji pracy i wiedzy pod koniec XX wieku. Zarówno postmaterializm, jak i powszechne stosowanie zasad demokratycznych powodują, że podejmowanie decyzji przebiega często w sposób wysoce zdecentralizowany przy uwzględnieniu zasady subsydiarności, co z kolei w sferze publicznej przyczynia się do większego zindywidualizowania sposobów zarządzania i rządzenia oraz dostosowywania go do potrzeb wynikających na poziomie mikro. Na poziomie makro następuje natomiast jedynie uporządkowanie owych zróżnicowanych sposobów zarządzania poprzez otwartą metodę koordynacji, co w efekcie prowadzi do rozproszenia celów za cenę uwzględnienia indywidualnych potrzeb i priorytetów.

Dla szkolnictwa wyższego przejście od socjaldemokratycznego kolektywizmu do coraz większej indywidualizacji postaw i potrzeb w obszarze edukacji oznaczało zmianę myślenia o roli uniwersytetu w społeczeństwie. Z jednej strony szkolnictwo wyższe było i pozostaje elementem polityki społecznej, z drugiej zaś – zasobem w polityce ekonomicznej. Obecne strategie polityki prowadzonej wobec szkolnictwa wyższego odzwierciedlają dwojakie rozumienie roli i funkcji szkolnictwa wyższego w społeczeństwie. Pierwszy sposób patrzenia na uniwersytet jest głęboko zakorzeniony w tradycji tej instytucji, co powoduje postrzeganie go jako organizacji w dużej mierze utylitarnej i służącej dobru wspólnemu, niekoniecznie zaś poddającej się siłom rynkowym i zewnętrznym grupom interesu. Drugi sposób patrzenia na funkcjonowanie uniwersytetu można nazwać rynkowym i z tej perspektywy uniwersytet postrzega się jako organizację w przeważającej mierze rynkową i przedsiębiorstwo. Odzwierciedleniem tej drugiej orientacji jest nazwa „uniwersytet przedsiębiorczy”. Z perspektywy historycznej mamy do czynienia z dokonującą się zmianą ideału uniwersytetu, od klasycznego postrzegania go jako republiki naukowców–skolarzy, w kierunku postrzegania go jako organizacji, której istnienie można rozpatrywać w kontekście interesów wielu interesariuszy (Bleiklie i Kogan 2007: 477).

Pierwszy i bardziej tradycyjny sposób patrzenia na uniwersytet wywodzi się z tradycji kształcenia studenta nie tylko w wymiarze ilości przyswojonej wiedzy, ale też jako dobrego i lojalnego obywatela państwa narodowego. Ta tradycja utylitarne kształcenia obywatelskiego funkcjonowała w czasie, kiedy wykształcenie uniwersyteckie nie było jeszcze masowe. Model ten zakładał, że uniwersytet jest organizacją służącą dobru wspólnemu

i dobru publicznemu, funkcjonującą w ramach państwa narodowego, ze wszystkimi tego konsekwencjami i zależnościami. Pomimo szerokiej autonomii, jaką cieszą się uniwersytety funkcjonujące w tej formule, pełnią one cały czas rolę służebną wobec społeczeństwa i pozostają formalnie instrumentami państwa, które ich działalność sankcjonuje i finansuje. Uniwersytet taki jest odpowiedzialny tylko przed jednym interesariuszem, państwem, i tym samym – przed społeczeństwem. Z punktu widzenia interesu społecznego spełnienie ideału kolektywizmu nastąpiło poprzez umasowienie dostępu do szkolnictwa wyższego, co w krajach nordyckich dokonało się w latach 70. i 80. ubiegłego wieku.

Drugi sposób patrzenia na rolę i funkcję uniwersytetu w społeczeństwie kojarzony jest z koncepcją uniwersytetu przedsiębiorczego i odzwierciedla paradygmat zindywidualizowanego wyboru będącego ideałem w demokracji rynkowej. Koncepcja ta plasuje uniwersytet w obszarze działania sił rynkowych i narzuca sposób patrzenia na uniwersytet jak na przedsiębiorstwo. Postrzeganie uniwersytetu jako przedsiębiorstwa czyni go podmiotem i przedmiotem analizy ekonomicznej z zastosowaniem narzędzi oceny i terminologią należącą do dziedziny ekonomii. W tym celu stosuje się takie terminy jak produktywność, zarządzanie jakością, elastyczność i wydajność. Taki uniwersytet nie tylko można określić wskaźnikami ekonomicznymi, ale łatwo jest stworzyć pewien idealny typ jako model działający ściśle według zasad rynkowych.

4. OD ZREALIZOWANEJ RÓWNOŚCI DO POŻĄDANEJ ELITARNOŚCI W MYŚLENIU O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM

Paradoksem ery postindustrialnej jest współistnienie różnych, czasem wzajemnie się wykluczających, trendów społecznych. Takim przykładem mogą być próby stworzenia elitarnych instytucji szkolnictwa wyższego w czasie, kiedy idea egalitaryzmu społecznego stała się w państwach nordyckich nie tylko ideałem, ale też w dużej mierze rzeczywistością. Postulat elitarności stoi ze swej natury w sprzeczności z ideami i praktyką nordyckich państw opiekuńczych i przez bardzo długi czas stanowił dla nich punkt odniesienia jako niepoprawny politycznie i zaprzeczenie idei demokratycznego społeczeństwa, jakie tworzono w tym obszarze Europy po II wojnie światowej. Jakie są zatem powody, dla których w ostatnich latach słynące dotąd z egalitaryzmu społecznego państwa nordyckie coraz częściej zastanawiają się nad wprowadzeniem instytucji i rozwiązań promujących elitarność do swoich systemów szkolnictwa wyższego?

Na zwiększenie przywiązywania wagi do instytucji elitarnych jako gwarantujących doskonałą jakość szkolnictwa wyższego i badań naukowych, wpływ ma niewątpliwie coraz większe znaczenie tego sektora dla konkurencyjności danego kraju. Jednocześnie szkolnictwo wyższe staje się coraz bardziej umiędzynarodowione i coraz częściej mamy do czynienia z próbami pozyskania przez poszczególne uniwersytety najlepszych naukowców, badaczy i studentów. Przekłada się to na docenianie wagi różnego rodzaju rankingów, które promują ideę dążenia do elitarności jako normy dla uczelni chcących się liczyć na rynku edukacyjnym. Wśród wielu różnych rankingów waga w krajach nordyckich przywiązywa-

na jest do *Academic Ranking of World Universities Shanghai Jiao Tong University (SJTU)*, *Times Higher Education Supplement (THES)* i *Webometrics Ranking of World Universities (WRWU)*, co znalazło swój wyraz na przykład w opublikowanym w 2008 roku raporcie specjalnej komisji powołanej przez rząd norweski (NOU 2008). Różnica pomiędzy rankingami polega na uwzględnianiu różnych parametrów w ocenie uniwersytetów. W przypadku SJTU ocena obejmuje 500 uniwersytetów na całym świecie i aż 90% oceny zależy od parametrów związanych z badaniami naukowymi. THES ocenia 400 uniwersytetów i składnikami oceny jest ocena środowiskowa (40%), jakość badań w oparciu o ilość cytowań na jednego pracownika naukowego (20%), poziom umiędzynarodowienia uczelni w postaci liczby studentów i wykładowców z zagranicy (10%), ilość studentów przypadających na jednego wykładowcę (20%) oraz opinia pracodawców o uczelni (10%). WRWU odnosi się do 4000 uczelni i kryterium podstawowym jest ich obecność w Internecie w formie publikacji internetowych, kursów, baz danych itp.

Oprócz niewątpliwie komercyjnego wymiaru elitarności instytucji szkolnictwa wyższego poszczególnych państw, można przypuszczać, że odwoływanie się do elitarności jest przejawem szerszej zmiany społecznej, dokonującej się w krajach nordyckich. Analizując tendencje zmian w ideałach nordyckiego szkolnictwa wyższego Agnete Vabø i Per Olaf Aamodt sugerują, że należy rozprzestrzeniający się dyskurs promujący elitarne instytucje akademickie odczytywać jako znak dokonującej się przemiany w myśleniu o roli szkolnictwa wyższego w państwach nordyckich. O ile uniwersytet egalitarny był naturalną instytucją państwa dobrobytu, o tyle wyłaniające się w dobie postindustrialnej społeczeństwo dobrobytu w większej mierze gotowe jest zaakceptować elitarność jako bardziej spełniające zindywidualizowane ambicje poszczególnych członków wspólnoty (Vabø, Aamodt 2008: 70). Jeśli ta diagnoza jest trafna, to w ujęciu systemowym państwa opiekuńczego mamy do czynienia ze zmianami wartości leżących u jego podstaw i dokonującym się przejściem od reżimu socjaldemokratycznego do liberalnego.

W modelu socjaldemokratycznym zwracano przede wszystkim uwagę na funkcję społeczną szkolnictwa wyższego i wyrównywanie szans jednostek w ramach w miarę ujednoczonego systemu zarządzanego i kontrolowanego przez państwo. Liberalny reżim państwa opiekuńczego, z jakim mamy do czynienia np. w USA lub Wielkiej Brytanii, widzi jednostkowe działania i wybory poszczególnych obywateli w kontekście wzrostu kapitału społecznego i głównym celem działania jednostek jest dopasowanie się do rynku. Wobec różnorodności wyborów indywidualnych, motywowanych jak najlepszym dopasowaniem się do rynku, państwo rezygnuje z bezpośredniego zarządzania ujednoczonym systemem szkolnictwa wyższego i pozwala jednostkom realizować bardziej zindywidualizowane ambicje edukacyjne. Te zaś, pod wpływem wymagań rynku, są coraz częściej nastawione na unikatowość, ekskluzywność i wyjątkowość. Być może więc, w wyniku bardziej liberalnego paradygmatu rozwoju społecznego, prędszej elitarność niż egalitaryzm stanie się w przyszłości wzorcem kulturowym, dominującym w postindustrialnych społeczeństwach nordyckich.

W debacie społecznej (zindywidualizowanego) nordyckiego społeczeństwa postindustrialnego, zakorzenionego w tradycji i wartościach państwa dobrobytu, zaobserwować można dwa współistniejące dyskursy mające wpływ na zaistnienie elitarnych instytucji

w szkolnictwie wyższym. Pierwszy dyskurs odzwierciedla zapotrzebowania na elitarność wśród studentów i innych interesariuszy szkolnictwa wyższego, drugi zaś jest kontynuacją tradycyjnego dyskursu o roli szkolnictwa w rozwoju gospodarczym państwa narodowego.

5. ZAPOTRZEBOWANIE NA ELITARNOŚĆ WŚRÓD STUDENTÓW

Chociaż społeczeństwo dobrobytu w krajach nordyckich cały czas jest oparte na tradycji wspólnotowości i zasadzie pomocniczości, to jednocześnie ulega ono zmianie pod wpływem takich procesów jak globalizacja i postępująca wielokulturowość. W ramach państwa dobrobytu szkolnictwo wyższe było instytucją, która pełniła zasadniczą rolę w gwarantowaniu rozwoju społecznego i gospodarczego, opartego o ideały egalitaryzmu wspólnotowego. Instytucje szkolnictwa wyższego były m.in. narzędziami realizacji misji wyrównywania szans awansu i rozwoju wszystkich obywateli w ramach państwa opiekuńczego rozumianego jako wspólne dobro narodowe. Uniwersytet pełnił rolę usługową wobec państwa i był narzędziem realizacji celów strategicznych, takich jak m.in. promowanie i wprowadzanie w życie zasad egalitaryzmu społecznego, co w przypadku małych społeczeństw nordyckich dawało doskonałe rezultaty.

Edukacja w erze nowoczesności, w której budowano państwa dobrobytu, zakładała przygotowanie dobrych obywateli i dobrych pracowników funkcjonujących przede wszystkim we wspólnocie narodowej i przyczyniających się do jej gospodarczego rozwoju. Rozwój instytucjonalny państwa dobrobytu sam w sobie powodował, że rosło zapotrzebowanie na dobrze wykształconych pracowników. Dla wielu profesji w rozrastającym się sektorze publicznym, szczególnie w służbie zdrowia, opiece społecznej i szkolnictwie, posiadanie formalnego wykształcenia stało się koniecznością już przy przyjmowaniu do pracy. Dla rosnącego zapotrzebowania na dobrze wykształconych pracowników, umasowienie szkolnictwa wyższego było zatem rozwiązaniem pożądanym. W epoce postindustrialnej pod wpływem m.in. globalizacji i naturalnego różnicowania się jednostkowych doświadczeń poszczególnych obywateli, coraz bardziej zaczyna się uwzględniać indywidualizm i różnorodność jako cechy bardziej typowe dla tych społeczeństw.

W epoce postindustrialnej, wraz ze wzrostem zamożności indywidualnej i zbiorowej, narasta tendencja do dokonywania indywidualnego wyboru. Przy transformacji państwa dobrobytu w społeczeństwo dobrobytu obywatel wyzwala się po części z okowów administracyjnej maszyny państwa ale jednocześnie uświadamia sobie pojawienie się nowych obowiązków. Wiąże się to m.in. z faktem, że wartości i cele kształcenia w społeczeństwie postindustrialnym ulegają zasadniczej zmianie i cały proces kształcenia staje się również przedmiotem indywidualnych wyborów. Jak pisał zmarły kilka lat temu amerykański profesor Harland G. Bloland (2005: 131), który w ciągu swego życia obserwował i analizował narastanie tendencji ponowoczesnych w definiowaniu celów edukacji, na progu nowego tysiąclecia studentom uświadamia się potrzebę przygotowywania się do kariery naznaczonej kilkakrotną zmianą miejsca pracy i być może zawodu. Student ponowoczesny musi zdawać sobie sprawę z konieczności ciągłego uczenia się i, wobec częstej zmiany pracy

i wiążącą się z tym możliwością utraty przywilejów socjalnych, musi być przygotowany na samodzielne zabezpieczenie zdrowotne i emerytalne. Taka świadomość niewątpliwie rodzi zmianę tożsamości jednostek, które wobec wbudowanej w świat postindustrialny niepewności swych indywidualnych wyborów edukacyjnych dokonywać będą raczej w imię dobra prywatnego niż dobra wspólnego.

Tendencje te wzmacnia zasadnicza zmiana akcentów i celów kształcenia pod wpływem sygnałów płynących z rynku pracy. Na rynku tym niewystarczająca ilość miejsc pracy dla absolwentów coraz częściej skłania osobę kończącą szkołę wyższą do wykazywania, że jest lepsza od innych, z bogatszym portfolio i wyjątkowym doświadczeniem edukacyjnym. Od takiego myślenia, wymuszonego po części przez rynek pracodawców, jest tylko krok do uznania elitarnego doświadczenia edukacyjnego jako drogi do zdobycia przewagi konkurencyjnej nad innymi uczestnikami procesu kształcenia. Takie zaś podejście prędzej czy później spowoduje pojawienie się zapotrzebowania na „elitarnie” instytucje szkolnictwa wyższego, które wpasują się ze swą ofertą w rynek i będą dawały nadzieję na uzyskanie wyjątkowego i najlepszego z możliwych wykształcenia formalnego.

Im bardziej mamy do czynienia z umasowieniem edukacji na poziomie wyższym i tym samym upowszednieniem dawnego statusu wyższego wykształcenia, tym bardziej rodzić się będzie potrzeba tworzenia instytucji i systemów kształcenia, które swą deklarowaną elitarnością zrekompensują utratę dawnego prestiżu wśród absolwentów kończących szkoły wyższe. Na ten status kiedyś składało się tak wykształcenie formalne, jak też ogłada kulturowa, tzw. *Bildung*, co czyniło z absolwenta studiów wyższych prawie automatycznie członka elity w danym społeczeństwie. W krajach nordyckich element kulturotwórczy studiów wyższych stracił mocno na znaczeniu w latach 80. (Sejersted 1989: 356–58). Dla społeczeństwa, które swój rozwój coraz mocniej zaczęło opierać na wiedzy, posiadanie doskonałej wiedzy formalnej i wyjątkowych kwalifikacji zawodowych zaczęło mieć dużo większe znaczenie, ponieważ stawały się one bardziej uznanym miernikiem przewagi konkurencyjnej i wyznacznikiem pewnej elitarności. Analizując tę sytuację z punktu widzenia filozofii edukacji można dojść do wniosku, że owa elitarność jest wręcz funkcją rozprzestrzeniającego się pragmatyzmu, kładącego nacisk na jedność wiedzy i działania. Paradoksalnie więc, w wymiarze indywidualnych aspiracji młodych ludzi kończących studia wyższe, dążenie do zdobycia jak najbardziej zaawansowanej wiedzy formalnej i tym samym otoczenia aurą elitarności indywidualnej ścieżki edukacyjnej staje się niezamierzonym efektem umasowienia szkolnictwa wyższego i spowszednienia statusu społecznego, który dawniej dzięki skończeniu studiów wyższych uzyskiwano.

Odpowiadając na zapotrzebowanie studentów na elitarnie kształcenie poszczególne kraje przykładają coraz większą wagę do stworzenia rozwiązań systemowych, które studentom, jako liczącym się interesariuszom i klientom systemu szkolnictwa wyższego, będą mogły zapewnić pożądaną, najwyższą jakość oferty edukacyjnej. Nie jest to zjawisko nowe, jednak w ostatnich latach daje się zauważyć jego coraz większe docenianie i dokładanie starań, aby dokonać adekwatnych zmian strukturalnych. Typowym rozwiązaniem jest powoływanie różnego rodzaju centrów doskonalenia nauczania i kształcenia, co często odbywa się poprzez wyłonienie w konkursie ogólnokrajowym ośrodków spełniających określone kryteria. W Norwegii postuluje się powstanie w najbliższej przyszłości Centrów

Doskonałości Nauczania (*Sentre for fremragende undervisning*) i Centrów Doskonałości Kształcenia Zawodowego (*Sentre for fremragende profesjonsutdanning*). Mają one zastąpić przydzielaną już od 2001 roku przez NOKUT nagrodę za jakość kształcenia (*Utdanningskvalitetspris*) (NOU 2008: 149 i 151–53). Obecnie za pierwsze trzy miejsca w rankingu przyznaje się nagrodę o łącznej sumie jednego miliona koron (NOU 2008: 151). W Szwecji od 2007 roku funkcjonuje system przyznawania przez narodową agencję Högskoleverket kilku wyróżniającym się podstawowym jednostkom uniwersytetów certyfikatu „doskonałego środowiska kształcenia” (Högskoleverket 2009). Planowana obecnie reforma tego systemu oprócz innowacyjności metodycznej ma uwzględniać w większym stopniu również efekty kształcenia. W Finlandii agencja FINHEEC, będąca organem ewaluacji fińskiego szkolnictwa wyższego, przydziela status Centrów Doskonałości Nauczania i Badań, Centrów Doskonałości Kształcenia Uniwersyteckiego, Centrów Doskonałości Kształcenia Politechnicznego, Centrów Doskonałości w Rozwoju Regionalnym i Centrów Doskonałości w Kształceniu Dorosłych. Uzyskane przez poszczególne jednostki wyróżnienia przekładają się na dodatkowe finansowanie działalności przez ministerstwo edukacji (Hiltunen 2009).

6. PODSUMOWANIE

W dobie postindustrialnej, przy poczuciu kryzysu państwa opiekuńczego w takiej formule, jaka została wypromowana przez wizję socjaldemokratyczną po II wojnie światowej, uniwersytet przestaje być postrzegany jako narzędzie dokonywanej przez państwo, bezpośredniej zmiany społecznej, a staje się jedną z instytucji sektora publicznego. Uniwersytet jest jednak równocześnie uważany za jedną z kluczowych instytucji pomagających w sprostaniu wyzwaniom społeczeństwa postindustrialnego, w szczególności gdy takie społeczeństwo zostaje zdefiniowane jako oparte na wiedzy (*knowledge-based society*). Kluczowe kompetencje, w które powinien być wyposażony obywatel, muszą zawierać w sobie umiejętność radzenia sobie z natłokiem informacji oraz kreatywnego i innowacyjnego ich wykorzystania w celu odniesienia sukcesu i materialnej korzyści. Te dwie ostatnie kwestie rozważane są coraz bardziej w kategoriach indywidualnych osiągnięć jednostki czy dobra indywidualnego, nie zaś jako elementy budujące kapitał społeczny grupy, do której się przynależy czy to z urodzenia, czy z wyboru. Od takiego zindywidualizowania własnej roli społecznej jest już tylko krok do zaakceptowania kursu na elitarność instytucjonalną oferowaną w ramach reformujących się systemów szkolnictwa wyższego w krajach nordyckich.

W tej sytuacji tradycyjne wartości, na bazie których zbudowano szkolnictwo wyższe w krajach nordyckich, zostają zastąpione ideałami zaczerpniętymi z ideologii neoliberalnej. Jest to szczególnie widoczne w retoryce promującej coraz bardziej wyjątkowość i elitarność środowiska kształcenia, co jest odpowiedzią na zapotrzebowanie wyrażane przez studentów postrzeganych jako klientów. Zjawiska te świadczą o zanikaniu uważanych uprzednio za specyficznie nordyckie cech instytucji akademickich związanych z realizacją ideałów egalitaryzmu i kolektywizmu. Dominujące globalnie trendy neoliberalne w szkol-

nictwie wyższym stają się przeważające również w krajach nordyckich i powodują, że do głosu coraz częściej dochodzą indywidualizm i elitaryzm, a ideałem staje się uniwersytet przedsiębiorczy, realizujący raczej potrzeby różnych interesariuszy zewnętrznych, niż cele społeczne definiowane przez państwo opiekuńcze.

BIBLIOGRAFIA

- Berman, Marshall. 1982. *All that is solid melts into air: the experience of modernity*, New York: Simon & Schuster.
- Bleiklie, Ivar, et. al. 1994. *Lokale reformstrategier – ritualisering, tilpasning og utnytting*, w: Ivar Bleiklie (red.), *Kunnskap og Makt. Norsk Høyere Utdanning i Endring*, Oslo: Tano Aschehoug.
- Bleiklie, Ivar i Maurice Kogan. 2007. *Organization and Governance of Universities*, “Higher Education Policy”, vol. 20, s. 477–493.
- Bloiland, Harland G. 2005. *Whatever Happened to Postmodernism in Higher Education?: No Requiem in the New Millenium*, “Journal of Higher Education”, vol. 76, nr 2, s. 121–150.
- Brunsson, Nils i Johan P. Olsen. 1990. *Makten att reformera*, Stockholm: Carlssons.
- Christensen, Tom. 1991. *Virksomhetsplanlegging. Myteskaping eller instrumentell problemløsning*, Oslo: TANO.
- Delhey, Jan i Kenneth Newton. 2005. *Predicting Cross-National Levels of Social Trust: Global Pattern or Nordic Exceptionalism?*, “European Sociological Review”, vol. 21, nr 4, s. 311–327.
- Esping-Andersen, Gøsta. 1999. *Social Foundations of Postindustrial Economies*, Oxford: Oxford University Press.
- Fogh Rasmussen, Anders. 1993. *Fra socialstat til minimalstat: En liberal strategi*, København: Samleren.
- Granberg, Leo. 2002. *The Emergence of Welfare State Rationality in Finnish Agricultural Policy*, “Sociologia ruralis”, vol. 39, nr 3, s. 311–327.
- Hiltunen, Kirsi (red.). 2009. *Centres of Excellence in Finnish University Education 2010–2012*, Helsinki: FINHEEC (=Publications of the Finnish Higher Education Evaluation Council 3: 2009).
- Högskoleverket. 2009. *Utmärkelsen framstående utbildningsmiljö*, <http://www.hsv.se/kvalitet/kvalitetssakring/utmärkelsenframstaendeutbildningsmiljo.4.539a949110f3d5914ec800061181.html> [dostęp 31 stycznia 2011].
- Inglehart, Ronald i Christian Welzel. 2005. *Modernization, Cultural Change, and Democracy. The Human Development Sequence*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Jensen, Lotte. 1998. *Interpreting New Public Management: the case of Denmark*, “Austrian Journal of Public Administration”, vol. 57, nr 4, s. 54–65.
- Knudsen, Tom. 2007. *Fra folkestyre til markedsdemokrati: Dansk demokratihistorie efter 1973*, København: Akademisk Forlag.
- Knutsen, Orvar. 1990. *Materialist and postmaterialist values and structures in the Nordic countries: A Comparative Study*, “Comparative Politics”, Vol. 23, nr 1, s. 85–104.

- Musiał, Kazimierz. 2002. *Roots of the Scandinavian Model. Images of Progress in the Era of Modernisation*, Baden Baden: Nomos Verlagsgesellschaft.
- NOU. 2008. *Sett under ett. Ny struktur i høyere utdanning*. Raport specjalnej komisji powołanej przez rząd 24.05.2006, przedłożony Ministerstwu Edukacji i Badań Naukowych 22 stycznia 2008 (=NOU 2008: 3).
- Rd-Rapport. 1987. *Områdegjennomgang av høyere utdanning*, Oslo: Statens rasjonaliseringsdirektorat (=Rd-Rapport 1987: 3)
- Sejersted, Francis. 1989. *Forskningspolitikk i et forskningsavhengig samfunn*, w: Nybom T. (ed.), *Universitet och samhälle*, Stockholm: Tidens Förlag, s. 356–358.
- Sipilä, Jorma, Anneli Anttonen i Teppo Kröger. 2009. *A Nordic Welfare State in Post-industrial Society*, w: Jason L. Powell i Jon Hendricks (eds.), *The Welfare State in Post-Industrial Society*. Dordrecht: Springer, s. 181–199.
- Vabø, Agnete i Per Olaf Aamodt 2008, *Nordic higher education in transition*, w: David Palfreyman i Ted Tapper (eds.), *Structuring Mass Higher Education: The Role of Elite Institutions*, New York: Routledge.
- Wise, Lois Recascino. 2002. *Public Management Reform: Competing Drivers of Change*, “Public Administration Review”, vol. 62, nr 5, s. 555–567.

ON SOME TRENDS OF THE NORDIC HIGHER EDUCATION FACING THE CONTEMPORARY SOCIAL CHANGE

Along with changes taking place in the modern Nordic societies there is a change in values that have constituted a foundation of the development of higher education systems in this part of Europe. The author's intention is to investigate to what extent the traditional values that had evolved within the framework of the peasant and industrial societies have a chance to survive, or have to change, within the knowledge-based post-industrial regime. The paper presents an image of the current societal change and investigates whether we currently witness an evolution or withering away of the traditionally Nordic values in higher education. A particular attention is paid to the changes in the social democratic model of education and research and the emergence of neoliberal elements in it. The changes are illustrated by examples of the transition taking place from industrial to post-industrial society, from collectivism to individualism and from egalitarianism to elitism.

Key words: neoliberalism in higher education, Scandinavian model, welfare state, post-industrial society